



Młodzi mieszkańcy powiatu ławskiego wkraczają do branży IT [WYWIAD]

data aktualizacji: 2022.08.10



Szkolenia z programowania rozpoczęły już wszystkie grupy uczestników projektu „Kadry nowoczesnej gospodarki”, realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy i Inkubator Technologiczny w Ławie.

Do połowy września, pod okiem trenerów i ekspertów z TestArmy Group, wrocławskiej spółki specjalizującej się w szkoleniu przyszłych programistów, cyberbezpieczeństwie i testowaniu jakości produktów cyfrowych, prawie czterdzieści osób z powiatu ławskiego uczyć się będzie tworzenia własnych programów komputerowych i aplikacji. Po zakończeniu szkolenia i poznaniu tajników branży IT będą gotowi, by podjąć zdalną pracę w firmach związanych z nowymi technologiami, bez konieczności wyjazdu z terenu powiatu ławskiego. O tym, jak przebiega szkolenie i jaka przyszłość czeka uczestników projektu „Kadry nowoczesnej gospodarki”, z Grzegorzem Kunaszewskim, trenerem i ekspertem programowania, rozmawia Michał Młotek, współautor i koordynator projektu „Kadry nowoczesnej gospodarki”.

Michał Młotek:

Szkolisz część uczestników projektu „Kadry nowoczesnej gospodarki” od prawie dwóch miesięcy. Spędzacie razem mnóstwo czasu, zdążyliście się poznać, ty zdążyłeś poznać ich możliwości. Jaka - według ciebie - czeka ich przyszłość? Mają szansę na karierę w branży IT?

Grzegorz Kunaszewski:

- Branża IT to nie tylko programowanie, a na uczestników projektu czekają różnorodne zadania. Jestem pewien, że każdy z nich wybierze coś dla siebie i będzie się rozwijał w kierunku swoich zainteresowań, zgodnie z indywidualnymi predyspozycjami. Kurs pozwolił im poznać wiele nowych pojęć, a także zdobyć wiedzę w uporządkowany sposób. Najlepsze osoby z moich dwóch grup znajdą zatrudnienie jako młodszy programiści w języku Java. Niemniej ważna jest umiejętność wykorzystywania nabytej wiedzy w praktyce, co pozwoli na rozwój na nowym stanowisku pracy. Tak dynamiczna branża jak IT wymaga stałego doskonalenia swojego warsztatu, poznawania nowych narzędzi i technologii. Dlatego istotna jest samodzielna praca, ukierunkowanie na pogłębianie swojej wiedzy. Osoby aktywne z pewnością nie będą narzekać na brak ofert pracy.

W Polsce brakuje w tej chwili około 50 tysięcy programistów. Mówi się nawet, że bezrobocie w branży IT praktycznie nie istnieje, a firmy cały czas poszukują pracowników, którzy dołączą do ich zespołów. Założeniem naszego projektu jest jednak to, by absolwenci „Kadr nowoczesnej gospodarki” zostali w Iławie i powiecie iławskim. By tu pracowali i tu płacili podatki. Jakie, według ciebie, są perspektywy rozwoju branży IT w naszej części województwa? Czy znajdzie się tu praca dla absolwentów projektu? I czy jest szansa, by nad Jeziorakiem zaczęły powstawać firmy technologiczne?

- Osoby związane zawodowo z nowymi technologiami mają wiele możliwości. Większość firm z branży IT otwarta jest na model pracy zdalnej, co znaczy, że uczestnicy projektu nie muszą zmieniać miejsca zamieszkania, aby rozwijać się zawodowo. Iława jest też miejscem dobrze

skomunikowanym z miastami, które słyną z mocnych ośrodków IT, w tym z Warszawą i Trójmiastem. Ponadto coraz więcej firm technologicznych dostrzega możliwości biznesowe w innych regionach Polski, otwierają filie i oddziały w mniejszych miastach. Takie ośrodki jak Iława czy cały powiat iławski mają potencjał, aby ściągać tu inwestorów z obszaru nowych technologii. Myślę tu przede wszystkim o kapitale ludzkim i o młodych, wykształconych ludziach, którzy chcą się rozwijać i podbijać świat IT. Jestem też pewien, że takie projekty jak „KNG” wspierają zarówno zdolnych mieszkańców powiatu, jak i tworzą wokół regionu klimat inwestycyjny, który może zachęcić firmy technologiczne do inwestowania na terenie powiatu Iławskiego. Takie projekty mogą również wpływać na pobudzenie w mieszkańcach ducha przedsiębiorczości. Kto wie, może pręźnie działającą firmę IT założy któryś z absolwentów kursu?

A spotkałeś się wcześniej z podobnym projektem? Gdy tworzyliśmy „Kadry nowoczesnej gospodarki”, nie natrafiliśmy na informację, by jakikolwiek samorząd podobnej wielkości zrobił coś podobnego przed nami. Owszem, są firmy, które takimi intensywnymi szkoleniami przygotowują sobie pracowników. Można też odbyć podobne szkolenie we własnym zakresie, ale koszty są wysokie i sięgają dwudziestu paru tysięcy złotych. Chyba jesteśmy pierwszym urzędem pracy w Polsce, który podjął próbę stworzenia kadry programistów i to spośród osób młodych i poszukujących pracy.

- Wejść do branży IT można na wiele sposobów. Co ważne, osoby poszukujące nowego zawodu nie muszą kończyć studiów informatycznych, aby zostać programistą.

Szkolenia skupione wokół nabycia nowych umiejętności są popularnym sposobem na rozwijanie kadry pracowniczej w branży. Cieszę się, że osoby młode mogły skorzystać z takiej szansy. Świat się zmienia, a wraz z nim zmienia się oblicze usług i rynku pracy. Firmy szukają dziś osób, które posiadają cyfrowe umiejętności i rozumieją nowoczesne technologie. „Kadry nowoczesnej gospodarki” wyposażyły

uczestników w warsztatach kompetencji, który już dzisiaj jest niezwykle ceniony wśród pracodawców, a w przyszłości znajomość języków programowania stanie się jeszcze istotniejsza.

Przejdźmy do samego szkolenia. Jak wygląda wasz dzień? Spotykasz się z grupą o godzinie 8:00. Co dzieje się przez kolejne godziny?

- Nasze szkolenie nastawione jest na doskonalenie praktycznych umiejętności oraz zastosowanie zdobytej wiedzy przy wykonywaniu zadań podobnych do tych, które czekają na absolwentów na rynku pracy. Po omówieniu teorii pokazuję na przykładach, jak działa omawiany mechanizm. Następnie kursanci samodzielnie wykonują zadania w oparciu o materiały i przykłady. To właśnie część praktyczna daje największy rozwój. Kursanci codziennie piszą kod i tworzą nowe programy. Tworzą pierwsze projekty, wykorzystując całą zdobytą wiedzę. Uczestnicy szkolenia współpracują ze sobą w czasie kursu. W branży IT najczęściej zadania wykonuje się w zespołach projektowych, dlatego poza twardymi umiejętnościami ważne są również miękkie kompetencje: komunikacja, przekazywanie wiedzy oraz umiejętność współpracy z różnymi osobami. Dostępne są także indywidualne konsultacje, na których kursanci mogą pytać o kwestie, które wymagają dodatkowego wyjaśnienia lub otrzymać informację zwrotną na temat ich dotychczasowej pracy.

Jesteś doświadczonym programistą i trenerem programowania. Na co dzień mieszkasz i pracujesz we Wrocławiu. A jednak zdecydowałeś się przeprowadzić na kilka miesięcy do Ławy.

- Programuję prawie od dziecka. Miałem 10 lat, gdy napisałem pierwszy program, zaczynałem jeszcze w Basic na komputerze 8-bitowym Commodore 64. Ukończyłem

studia dzienne inżynierskie na Politechnice Wrocławskiej na wydziale Podstawowych Problemów Techniki, na kierunku Fizyka Komputerowa. W IT pracuję zawodowo od 2009 roku, głównie jako programista, ale też Scrum Master oraz wykładowca i mentor. Od 4 lat zajmuję się prowadzeniem szkoleń z IT. Prowadzenie szkoleń jest moją pasją, jest to trudna, wymagająca i wyczerpująca praca. Nie ma jednak większej satysfakcji niż obserwowanie jak osoby, które przychodzą na kurs bez żadnej wiedzy branżowej, stopniowo zamieniają się w programistów. Lubię nowe wyzwania i tak właśnie traktuję ławę, jako wyzwanie. Chcę, by osoby z zaawansowanych grup, które prowadzę, znalazły pracę na rynku IT. Pracuję z ambitnymi, zaangażowanymi w pracę kursantami, którzy w krótkim czasie muszą przyswoić ogromną ilość wiedzy. Uczestnicy projektu realizują program przygotowany przez Testuj.pl - markę szkoleniową, która posiada bogate doświadczenie w realizacji projektów szkoleniowych nastawionych na aktywizację i przygotowanie do praktycznego wykonywania zawodu młodszego programisty. Dlatego kursanci realizują program w pełni nastawiony na praktyczne umiejętności - piszą kod oraz rozwiązują zadania podobne do tych, które czekają na nich w pracy. Obsługa projektu przez firmę świadczącą usługi w zakresie rozwijania kompetencji zespołów IT sprawiła, że kursanci poza nowymi pojęciami mogą poznać sposób funkcjonowania branży, ciekawostki ze świata IT, a także wskazówki, jak rozwijać się w tym zawodzie, aby stać się atrakcyjnym kandydatem na rynku pracy.

Udziałem w projekcie „Kadry nowoczesnej gospodarki” zainteresowanych było prawie 100 osób. Miejsc w projekcie było jednak tylko 36. Jaką radę dasz osobom, które są zainteresowane nauką programowania? Czy jest recepta na udany start a później karierę w IT?

- Szkolenie to świetny pomysł na start w branży IT. Doświadczony trener odpowie na nurtujące uczestników pytania i wyjaśni trudny materiał w prosty sposób. Ważna jest też praca własna i rozwiązywanie zadań praktycznych, codzienne pisanie kodu. Wiedzy można szukać w różnych miejscach. Książki, webinary, konferencje branżowe, a także kursy prowadzone przez akredytowanych trenerów to dobra szansa na zapoznanie się z nowymi pojęciami. Trzeba mieć jednak świadomość, że to dopiero pierwszy krok. Osoby bez doświadczenia zawodowego powinny zrobić coś, aby wyróżnić się na rynku pracy. W tym celu polecam udział w stażach lub niekomercyjnych projektach, gdzie można współpracować z doświadczonymi programistami. Dobrą drogą jest też napisanie własnej aplikacji, którą można zaprezentować pracodawcy jako projekt, który potwierdza poziom umiejętności. Projekty podobne do KNG powinny odbywać się w całej Polsce, gdyż dają szansę na zdobycie przyszłościowego zawodu osobom, które wciąż szukają swojej drogi. Dostępność takich kursów jest mniejsza niż zainteresowanie nimi, ale mam nadzieję, że osoby, które nie mogły skorzystać z tej formy zdobywania wiedzy znajdą swoją drogę do świata IT. Być może zainspirowani językami programowania i możliwościami, jakie oferuje branża, zdobędą wiedzę na własną rękę lub wezmą udział w podobnym projekcie w przyszłości?

Przyszli programiści z powiatu iławskiego spotykają się codziennie w salach konferencyjnych Portu Śródlądowego w Iławie. W projekcie udział bierze 36 osób.



*Źródło: Inkubator Technologiczny w Iławie.
Publikacja Starostwa Powiatowego w Iławie.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/68354-mlodzi-mieszkanicy-powiatu-ilawskiego-wkraczaja-do-branzy-it-wywiad>